Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok IX | Tarnów, piątek 6 listopada 1936 r. | Nr. 43

„Naród może tylko sam sobie pomóc. Jeśli nie potrafi tego uczynić — to niema dlań ratunku".

(Herzl)

Nr. tel. 45 Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Komisja królewska i — nasze postulaty
O front pracy w kahale
Zebranie organizacyjne lokalnego Komitetu Funduszu Pracy
Program święta państwowego 11 listopada
Ukonstytuowanie się kom. lok org. syjon. w Tarnowie
Sytuacja finansowa gminy miasta Tarnowa w oświetleniu komisji rewizyjnej
Nowy zarząd kahalny
Komunikaty i inne...

Komisja królewska i — nasze postulaty

Mam takie uczucie, jak gdyby sprawa palestyńska była małą szalupą przeciskającą się naprzód wśród spiętrzonych fal, burz i wichur, wśród wirów olbrzymich okrętów.

Międzynarodowa sytuacja polityczna, już nie tylko w Europie, ale i w Azji, Afryce i Ameryce jest przepełnioną zagadnieniami o tak wielkich rzutach, jak nigdy. Konstelacje państw przegrupowywują się, trzeszczą w posadach i tworzą się nowe imperia, gotują się do boju idee społeczne, słowem — odnosi się wrażenie, jak gdyby ludzkość zbliżała się ku jakimś olbrzymim kataklizmom. Wśród tego zamętu każdy naród, każde państwo przygotowuje się do walki, aby siebie ocalić, przeciwnika zwyciężyć, lub conajmniej ostać się, przetrwać. Idea neutralności, zarysowująca się coraz częściej i silniej, zwłaszcza u słabszych, jest niczem innym, jak aktem instynktu samozachowawczego, próbą wydobycia własnego losu ze strefy burz i niebezpieczeństw.

Wśród takiej to atmosfery, wśród takich gigantycznych zagadnień — staje się przed nami wielki pytajnik naszej przyszłości. Sternikom naszego losu jest jednak jeszcze bardziej trudno zespolić nasze siły, znaleźć kierunek i obronić się przed nawałnicą, niż innym narodom. Bardziej trudno, bo siły nasze są rozrzucone, stokroć silniej zależne od zewnętrznych warunków. Pierwszy światowy kongres żydowski był właśnie niczem innym, jak instynktowną próbą pokonania tego rozdarcia, próbą zogniskowania naszych sił. Znaczna część narodu naszego jeszcze nie dojrzała do wielkiej myśli samoobrony politycznej. A przecież wszystko, co się dzieje na świecie wokoło problemu żydowskiego, wskazuje na to, że tylko wtedy możemy liczyć na obronę, jeśli przede wszystkim sami wydobędziemy z siebie maximum sił.

W grze o naszą przyszłość, sprawa uzyskania, odzyskania i utrzymania Palestyny dla Żydów stanowi najważniejszy odcinek. Nie chodzi już w tej chwili o to, czy w Palestynie powstanie jeszcze 10 czy 100 kolonij, czy dozwoloną i możliwą będzie imigracja jeszcze 50.000 czy 100.000 Żydów. Walka toczy się o coś znacznie większego. O to chodzi, czy wśród całego kompleksu zagadnień politycznych dzisiejszej ludzkości zdołamy wywalczyć uznanie postulatu, że Palestyna jest kluczem do rozwikłania zagadnienia żydowskiego, że ona wśród przyszłej pacyfikacji stosunków międzypaństwowych winna być przyznana Żydom jako teren ewolucyjnego tworzenia państwa żydowskiego. Każde połowiczne załatwienie tego problemu tworzy z Palestyny kolonię, narażoną na okalający nacisk arabski.

Tysiąc razy wykazywał już syjonizm, że postulat nasz nie godzi ani na jotę w żywotne aspiracje narodu arabskiego, mającego obszar, równy jednej trzeciej Europy do swej ekspanzji i rozwoju na setki i więcej lat naprzód.

Stokrotnie wykazywaliśmy już, że nasze aspiracje nie godzą w byt narodowy Arabów palestyńskich, że istnieje w ramach urzeczywistnienia naszych aspiracyj miejsca dość do zgodnego współżycia Arabów z nami na zasadach pełnego równouprawnienia.

W obliczu najwyższych praw ludzkich, pod kątem widzenia idei sprawiedliwości, nam się ten kąt ziemi należy do swobodnego rozwoju własnych sił tak, jak każdemu innemu narodowi należy się miejsce pod słońcem.

Restytucja państwa żydowskiego w Palestynie jest aktem ekspiacji krzywd, jakie w ciągu blisko 2000 lat ludzkość wobec nas popełniła. Sir Norman Angell, który ostatnio na łamach Times'ów londyńskich dał wyraz temu zapatrywaniu, nie jest pierwszym politykiem, który taką zasadę głosi.

Oczywiście, że w realnej polityce dnia, w grze sił materialnych, hasła takie nie wielki mają walor, ale naszą jest rzeczą właśnie w tej przełomowej chwili, w chwili, gdy może przez gruzy teraźniejszości przygotowuje się nowa przyszłość — podnieść nasz głos ponownie, jak za dni Deklaracji Balfoura w duchu integralnego załatwienia sprawy palestyńskiej pod aspektem losu narodu żydowskiego.

Wiem, że postulat jest łatwo wystawić, ale trudniej zapewnić mu zwycięstwo. Ale jakżeż ma zaistnieć choćby szansa zwycięstwa, jeśli my sami nie podniesiemy teraz głosu potężnie i bezkompromisowo!

Polityka jest grą szans, a nie pewników.

Te refleksje nasuwają się dziś właśnie, w chwili, gdy wśród bicia wielkich dzwonów — wyrusza do Palestyny Komisja Królewska, aby sądzić i wydać wyrok.

O czem? Może o losie sprawy palestyńskiej.

Sternicy naszego okrętu, otoczonego tyloma niebezpieczeństwami, mają przed sobą zadanie o niezmiernej odpowiedzialności. Wiemy, że dręczy ich ten sam niepokój, co nas wszystkich. Wiemy, że w najgłębszej dobrej wierze wskazują drogi, że mozolą się nad tem, jak wśród realnych sił znaleść drogę realnie najmożliwszą i najlepszą. Ale właśnie dlatego, że jesteśmy dziś współodpowiedzialni za kierunek polityki naszej Egzekutywy, mamy obowiązek podnieść głos tym silniejszy, jeśli zdaniem naszym droga, na jaką wstąpić mamy, jest błędną.

A za błąd, za błąd zasadniczy uważamy wysunięcie t. zw. zasady parytetu jako formułki uregulowania stosunków arabsko-żydowskich.

Już na ostatnim posiedzeniu A. C. w Lucernie daliśmy stanowczy wyraz temu naszemu przekonaniu. Nie po raz pierwszy zresztą. Trudności zwoływania członków A. C., rozproszonych po tylu krajach, skłoniły nas do tego, że głosowaliśmy za czasowym przelaniem kompetencji A. C. w sprawach politycznych na Mały Komitet Akcyjny, złożony tylko z palestyńskich członków A. C. Ale przez to nie został wyeliminowany głos członków A. C. z poza Palestyny. Mamy obowiązek dać wyraz naszym zapatrywaniom, bo tu nie rozchodzi się o posunięcie drugo-lub trzeciorzędne, ale o sprawę zasadniczą.

Co oznacza zasada parytetu bez względu na stosunki liczebne obu narodów w kraju? I w chwili, gdy jesteśmy mniejszością? Zdaniem naszym, będzie ona interpretowaną jako rezygnacja z uzyskania większości w drodze imigracji. Nie pomoże tu żadna mglistość, żaden mistycyzm polityczny. Arabowie, gdyby nawet w zasadzie taką formułkę przyjęli, mieliby rację, twierdząc, że niedopuszczenie Żydów do uzyskania większości jest najlepszym zatamowaniem ich hegemonii. Gdybyśmy dziś posiadali znakomitą większość w kraju, byłbym pierwszy za zasadą parytetu praw, bo naszym celem politycznym nie jest ukrócenie praw arabskich. My bylibyśmy zdolni do stworzenia nowej Szwajcarii w Palestynie, ale dla Arabów hasło parytetu oznacza tylko sankcję ich dążności do zatamowania żydowskiej imigracji.

Hasło takie jest w tej chwili nieprzebaczalnym osłabieniem właśnie tej wielkiej roli, jaką Palestyna ma odegrać przy rozwikłaniu całego zagadnienia żydowskiego.

Przy stole Komisji Królewskiej, przy uwzględnieniu realnym tych sił, które w tej Komisji dominują, przy uwzględnieniu zdecydowanie negatywnego stanowiska Arabów wobec naszych praw historycznych, Deklaracji Balfoura, postulatu imigracji, nabywania ziemi, wysunięcie koncepcji — zresztą teoretycznej — która oznacza pójście naprzeciw, zanim Arabowie podjęli choćby jeden krok ku porozumieniu, jest ponadto błędem taktycznym.

Nasze postulaty wobec Komisji powinny brzmieć, zdaniem moim:

1. Palestyna dla nieograniczonej imigracji Żydów.
2. Zniesienie wszelkich ograniczeń w nabywaniu ziemi.
3. Uznanie utworzenia Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie jako pierwszego zadania władzy mandatowej i oddanie gruntów państwowych dla kolonizacji żydowskiej.
4. Kooperacja gospodarcza Żydów i Arabów dla dobra całego kraju we wspólnych instytucjach gospodarczych.
5. Systematyczna rozbudowa samorządu lokalnego na przeciąg lat 20 i zaniechanie na ten czas wszelkich planów utworzenia parlamentarnych, centralnych instytucyj ustawodawczych.
6. Utworzenie Przybocznej Rady Doradczej przy Rządzie mandatowym z reprezentantów obu narodów. W tym wypadku konkretnym na zasadach parytetu.
7. Subwencyj rządowych dla szkolnictwa obu narodów według świadczeń podatkowych.
8. Kolonizacji żydowskiej w Transjordanii.
9. Zmiana aparatu administracyjnego w ten sposób, aby aparat ten realizował wszystkie powyższe zadania.

To są nasze zasadnicze postulaty.

Nasza praca lat 20-tu dostarczyła dowodów dość na to, że nie my chcemy panować nad Arabami, lecz że rzetelnie pragniemy współpracy na zasadach wspólnych interesów wspólnej Ojczyzny.

Dotąd tylko Arabowie temu postulatowi się sprzeciwiali i sprzeciwiają.

Nie zapomnijmy o tem, że staczamy obecnie walkę decydującą o los i przyszłość Narodu żydowskiego w Palestynie.

Dr I. SCHWARZBART

O front pracy w kahale

Formalności, związane z wyborem i ukonstytuowaniem się nowego zarządu kahalnego dobiegają końca. Za kilka dni odbędzie się posiedzenie nowowybranej Rady kahalnej, celem wyboru prezesa i zastępcy, oraz posiedzenie nowego zarządu kahalnego celem wyboru przewodniczącego i zastępcy. I tak zakończy się okres komisarycznych rządów w żyd. gminie wyznaniowej w Tarnowie, a rozpocznie się okres nowy rządów normalnych, rządów autonomicznych, z którymi ludność żydowska łączy wielkie nadzieje, oczekując od tych rządów gruntownej sanacji gospodarki kahalnej i podjęcia wielkiej pracy, stanowiącej istotę i podstawę żydowskiej gminy wyznaniowej jako instytucji narodowo-religijnej.

Czy nowy zarząd kahalny podoła swym zadaniom? Czy spełni pokładane w nim nadzieje? Od wielu to zależy czynników.

O trwałość rządów kahalnych

Przede wszystkim zapewnioną być musi trwałość rządów kahalnych. Trudno wymagać od zarządu, nad którym wisi groźba rozwiązania go, który nie jest pewny swego jutra, którego los zależny jest od swawolnych denuncjacyj i donosów, aby mógł systematycznie pracować i zrealizować najskromniejszy choćby program kahalny. Ale te donosy są przecież na porządku dziennym. Niestety są jeszcze w ulicy żydowskiej grupy i jednostki, które dla zaspokojenia ambicji partyjnej czy osobistej gotowe są do każdej denuncjacji oszczerczej, do każdego donosu, do każdej intrygi, byleby dopiąć swego celu. Interes publiczny, interes żydostwa, uczciwość w życiu publicznym, poskromienie partyjnictwa, gdy wymaga tego krytyczna sytuacja żydostwa nie są dla tych grup i jednostek żadnym hamulcem. I zdarza się, że te grupy i jednostki osiągają łatwo swój cel, że ich intrygi i donosy znajdują posłuch. A wtedy zarząd kahalny, choćby był najlepszy, musi ustąpić miejsca tym grupom i jednostkom. W ostatnich latach była żydowska Gmina wyznaniowa w Tarnowie widownią takich rozgrywek.

N. N. pozycje, protekcjonizm, wydawanie pieniędzy na cele nieistotne, zaniedbanie wszelkiej pracy wchodzącej w zakres opieki społecznej, ograniczenie się do zarządzania mykwą i cmentarzem, zupełny upadek szpitala żydowskiego — oto bilans rządów komisarycznych w kahale tarnowskim.

Ogrom zadań czeka nowy zarząd kahalny. Praca od podstaw. Błędnem i niewłaściwem bowiem jest wszystko, co działo się i dzieje w kahale tarnowskim za czasów rządów komisarycznych. Krzywdzącym i protekcyjnym był wymiar podatku kahalnego. Uciążliwym dla ludności jest sposób urzędowania w kahale. Podania z zakresu opieki społecznej leżą miesiącami nie załatwione. Zarządy komisaryczne, niepewne również swego jutra, przeświadczone o swojej tymczasowości nie mają żadnego planu pracy. Są tymczasowe w całym tego słowa znaczeniu. Jedynie ostatnie dwa tymczasowe zarządy kahalne potrafiły wznieść się nieco ponad poziom komisarycznych zarządów, ratując Gminę żydowską w Tarnowie przed zupełną ruiną, choć niczego trwałego i te zarządy zdziałać nie mogły.

Zarząd kahalny, mający za sobą zaufanie najszerszych warstw ludności — może wiele zdziałać. Ta działalność może stać się dobrodziejstwem dla spauperyzowanych mas żydowskich, którymi nikt w mieście się nie interesuje, które zdane są na łaskę losu.

Wczorajsi kupcy, rzemieślnicy są bez chleba, a często i bez dachu nad głową. Ci biedacy nie należą do kategorii rejestrowanych bezrobotnych, którzy korzystają z ogólnej pomocy dla bezrobotnych. Im trzeba pomóc. Przez uruchomienie instytucji „Gmilat Chasudim", przez otwarcie kuchni ludowej, przez dostarczanie węgla i chleba w zimie, przez zaopiekowanie się dziećmi. Zakres działalności Gminy żydowskiej jest tak szeroki, jak szeroką jest bieda i nędza żydowska. Nie dadzą się tu zakreślić granice, zacieśnić możliwości. Tylko od jednego warunku głównego zależą możliwości takiej działalności. Zarząd kahalny musi mieć tę pewność, że będzie mógł w ciągu czteroletniej kadencji pracować dla dobra Gminy i ludności żydowskiej. Tu nie pomogą najlepsze chęci i zdolności — jeżeli nie zostanie zapewniona trwałość rządów wybranego zarządu kahalnego. Wszystko zależy od tego jednego warunku.

Kto zagraża autonomii kahalnej?

Chętnie to podkreślamy. Władza nadzorcza dąży teraz wytrwale do ustabilizowania stosunków w kahale. Dzięki objektywnemu stanowisku władzy nadzorczej przeprowadzone zostały wybory kahalne. A wszelkie próby i starania ze strony pewnych sfer, by nie dopuścić do wyboru nowego zarządu kahalnego zakończyły się fiaskiem. Władza nadzorcza stoi mocno na gruncie prawa. Z tej więc strony nie grozi nowemu zarządowi kahalnemu żadne niebezpieczeństwo. A przecież pewne sfery, które poniosły klęskę przy ostatnich wyborach kahalnych — nie mogą przeboleć, że ich wpływ na gospodarkę kahalną będzie umniejszony. I te sfery, które w arendę wzięły religię — w imię tej religii rozpoczęły walkę podjazdową przeciw nowowybranym władzom kahalnym. Albo rządy tych grup w kahale — albo niech zginie cały kahał.

Czyż mamy ujawnić wszystkie zabiegi i usiłowania tych sfer „bogobojnych", by wprowadzić znowu zarząd komisaryczny? Dotychczas zabiegi te są bezskuteczne — i zarząd kahalny przystąpi wkrótce do normalnej pracy. Wszelkie zaś groźby i przechwałki, że warcholstwem uniemożliwi się pracę zarządu — ośmieszają tylko te sfery, które w ten sposób chcą zdobyć władzę w kahale.

Wierzymy bowiem i ufamy, że w pracy konkretnej, uwzględniającej najżywotniejsze potrzeby najszerszych warstw ludności żydowskiej, złączą się wszystkie ugrupowania w zarządzie kahalnym, które mimo różnic ideowych, zdają sobie sprawę z ciężkiej sytuacji ludności i ogromu zadań, ciążących na żydowskiej Gminie Wyznaniowej. Nie chcemy bowiem rządzić w kahale, lecz współpracować.

Nie chcemy narzucać nikomu naszego światopoglądu — szanujemy przekonania innych. Wierzymy jednak, że przy dobrej woli i chęci współpracy uda nam się nakreślić program pracy w kahale, której realizacja złączy wszystkie ugrupowania zastąpione w obecnym kahale.

Ten front pracy, której zasięg i granice zakreśla obecna ciężka sytuacja żydostwa — stworzy większość odpowiedzialną za losy Gminy żydowskiej w Tarnowie. Z tą wiarą przystępujemy do pracy w kahale tarnowskim.

Dr A. Chomet

Program święta państw. 11 listopada

Na zaproszenie p. prezydenta dra Brodzińskiego odbyło się we wtorek 3 bm. pod przewodnictwem p. dyr. Machalskiego posiedzenie komitetu obywatelskiego dla ustalenia programu uroczystości Święta Państwowego w dniu 11 listopada.

Po dłuższej dyskusji ustalono następujący program:

We wtorek 10 listopada o godz. 18 odbędzie się uroczyste zapalenie znicza nad płytą Nieznanego Żołnierza, a następnie zbiórka oddziałów wojskowych i organizacyj na pl. Kazimierza, gdzie przemówienie okolicznościowe wygłosi p. dyr. Machalski, po czym odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowej, kolejowej i bursy rękodzielniczej.

We środę 11 listopada o godz. 9 odbędą się uroczyste nabożeństwa w katedrze, nowej synagodze, i templu, poczem odbędzie się defilada wojska, P. W. i organizacyj młodzieży. Po defiladzie odbędzie się w sali kina Marzenie uroczysta akademia, a popołudniu bezpłatne przedstawienia kinowe dla wojskowych, bezrobotnych i delegacyj włościaństwa.

O godz. 19 odbędzie się w Sokole akademia urządzona przez K. P. W.

Ponadto komitet uchwalił wysłać telegram hołdowniczo-gratulacyjny do Naczelnego Wodza generała Rydza Śmigłego.

Ukonstytuowanie się
kom. lok. org. syjon. w Tarnowie

Na pierwszym swym posiedzeniu odbytym w poniedziałek 2 bm. nowo wybrany komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie ukonstytuował się w sposób następujący: Fluhr Henryk (prezes), dr Menderer, dr Grünberg, mgr Dintenfass (wiceprezesi), Sauerstrum i Grünspan (sekretarze).

Komisja polityczna: dr Menderer (przewodn.), dr Chomet, mgr Dintenfass, Ehrlich, Fenichel Z., Fluhr Henryk, Fast J., dr Goldberg, dr Grünberg, Holländer, dr Mandel, Mondscheinowa, Reich Sz., Rapaport W., Reinhold, dr Schenkel, Sauerstrum, mgr Spielman, Grünspan I., Schwanenfeld M., Selinger Lazar, Selinger Süsche, Wurzel S.

Komisja K. K. L.: dr Goldberg (przewodn.), Gelbowa, Kimmel, Rapaport S., Schmalholz, Wild, dr Mandel.

Komisja K. H.: dr Seidenwerg (przewodn.), Mondscheinowa, Perlbergowa, Ungerowa, Glasnerówna, dr Mandel, dr Schenkel, dr Grünberg, mgr Spielman, Korniło, Spenadel, Reich I.

Komisja organizacyjna: dr Chomet (przewodn.), Blumenkranz N., mgr Dintenfass, Ehrlich Ch., Fast, Fluhr E., Grünspan, Kudler, Rapaport S., Rapaport W., Sauerstrum, Wachsman R.

Komisja kulturalna: mgr Dintenfass (przewodn.), dr Chomet, Fast, Kimmel, dr Mandel, Perlbergowa, Rapaport S., mgr Spielman, Steinbock E.

Komisja lokalowa: Ehrlich (przewodn.), Fluhr Henryk, Gelbowa, Gelbówna, Osterweil, Reich Sz., Sauerstrum, Selinger Lazar, Schmalholz, Wild., Korniło J.

Tygodnik Żydowski: dr Chomet (redakcja), Fluhr Henryk, Fast Józef (administracja).

Czytelnia: Reich Sz. (przewodn.), Sauerstrum, Steinbock, Fenichel Z., Korniło J.

Komisja podatku partyjnego: Fast (przewodn.), Dintenfass, Gelbówna, dr Grünberg, Grünspan, Keller S., Osterweil, Reich Sz., Sauerstrum, dr Seidenwerg.

Komisja pomocy kibucom ogólno-syjonistycznym w Erec: Fluhr E. (przewodn.), dr Chomet, Ehrlich, Blumenkranz, Holländer, Korniło, Sauerstrum, Schmalholz, Wurzel, Schwanenfeld.

Opieka nad Hachszarami: Ehrlich (przewodn.), Gelbowa, Lichtig, Fluhr E., Osterweil, Korniło, Reinhold, dr Seidenwerg, Ungerowa, Wachsman, Wild.

Zebranie organizacyjne lokalnego Komitetu Funduszu Pracy

Pod przewodnictwem p. starosty Syski odbyło się w piątek 30 października br. zebranie organizacyjne lokalnego komitetu Funduszu Pracy. Piękne przemówienie o zadaniach komitetu wygłosił p. starosta Syska, który na wstępie złożył też sprawozdanie z działalności komitetu w zeszłym roku. Ze sprawozdania tego wynika, że wpływy komitetu w roku ubiegłym wyniosły zł 139.247·87 — z tego akcja zbiórkowa na terenie miasta i powiatu przyniosła zł 41.734·18, a dotacja Wojewódzkiego Komitetu Funduszu Pracy wyniosła zł 97.513·69. W gotówce uzyskano zł 103.854·35, zaś w naturze zł 35.393·52.

Z pomocy komitetu korzystało 942 rodziny bezrobotnych i 2820 dzieci w 31 punktach dożywiania. Każda rodzina otrzymała przeciętnie ogółem zł 127, wydatki na dziecko wyniosły przeciętnie zł 20. Ponadto zaopatrzono w buty 623 dzieci, a w ubrania 17 dzieci. Na 101 zarejestrowanych pracowników umysłowych korzystało 84 i na ten cel wydano zł 18.794·87, co daje przeciętnie zł 230.

Wszystkie świadczenia udzielone bezrobotnym pracownikom umysłowym i fizycznym zostały odpracowane przy różnych robotach publicznych.

Następnie p. starosta podał, że przypuszczalna liczba bezrobotnych, skazanych na pomoc doraźną komitetu w roku bieżącym wyniesie około 1.300, a preliminowane wydatki wraz z dożywianiem dzieci wynosić będą zł 150.000, z tego Wojewódzki Komitet wyasygnuje połowę, druga zaś połowa musi być pokryta z dochodów własnych komitetu.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp.: prof. Ciołkosz, prezydent dr Brodziński, M. Hutter i ppłk. Kowalski wybrano wydział wykonawczy i poszczególne sekcje w następującym składzie:

Wydział wykonawczy pp.: starosta Syska (przewodniczący), prezydent dr Brodziński, komendant garnizonu ppłk. Kowalski, wicestarosta mgr Choczyński, wiceprezydent mgr T. Kołodziej, prof. Szymański, Maurycy Plutzer, Wojciech Schab, Mieczysław Wątek, insp. Tomaszkiewicz, Maria Rosieńska, kapt. Tadeusz Tomkiewicz, prof. G. Dubiel, dr Małecki, dr Menderer, Aron Rosenzweig, oraz przewodniczący poszczególnych sekcyj i podsekcyj.

Komisja rewizyjna pp.: poseł ks. dr Lubelski, prezes Syrowy, prof. K. Ciołkosz, dyr. Słodki i inż. Korkiewicz.

Sekcja zbiórki pp.: naczelnik dr Bacz (przewodniczący). Podsekcja zbiórki gotówkowej pp.: dyr. Machnicki (przewodniczący), Rosieńska Maria, Stopfówna Janina, Schab Wojciech i Czernoch Marian. Podsekcja zbiórki w naturze pp.: naczelnik Worek (przewodniczący), kpt. Tomkiewicz Tadeusz, Kopfowa Maria, dr Schenkel W., Oleksy Rudolf, Hutter Maurycy, Smalec Stanisław, Grzyb Jan.

Sekcja propagandowa pp.: dyr. Tadeusz Machalski (przewodn.), prof. Dubiel Gabriel, prof. Mundała Kazimierz, ks. Młoduchowski J., dr Chomet Abraham.

Sekcja rozdzielcza pp.: dyr. Szypuła (przewodn.), ks. Szymański, dr Geisler, dyr. Olszewski, Hutter Maurycy, Wątek Mieczysław, Schab Wojciech, ławnik Komusiński, mgr Wapiennik.

Sekcja opieki nad dziećmi pp.: dr Goździewski (przewodn.), insp. Tomaszkiewicz, Bardlowa, dyr. Gładyszowski, dyr. Kwiecień, dr Basler.

Sekcja imprezowa pp.: Lissowska Olga (przewodn.), Brodzińska, Ryblewska, Świerczewska, Nowak Karol, Ryblewski Jan, inż. Schneider Ryszard, inż. Gabriel Marian, inż. Kruszyna Franciszek.

Sytuacja finansowa gminy miasta Tarnowa w oświetleniu komisji rewizyjnej

Pod przewodnictwem p. prezydenta dra Brodzińskiego odbyło się we środę 4 bm. posiedzenie Rady miejskiej.

Hołd śp. Ignacemu Daszyńskiemu

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. prezydent poświęcił wspomnienie pośmiertne śp. Ignacemu Daszyńskiemu, podkreślając Jego wielkie walory ducha i charakteru, Jego wielkie zasługi w walce o Niepodległość Polski oraz o prawa ludu pracującego. Przemówienie p. prezydenta Rada miejska wysłuchała w pozycji stojącej.

Datek na Fundusz Obrony Narodowej

Następnie rada uchwaliła jednogłośnie datek gminy na Fundusz Obrony Narodowej w kwocie 10.000 zł. Przed głosowaniem radny Nowak złożył imieniem klubu radnych socjalistycznych deklarację, w której oświadczył, że jego klub będzie głosował za wnioskiem, ale przy tym wysunął cały szereg postulatów natury ogólnej odnośnie do polityki gospodarczej, wewnętrznej i zagranicznej.

„Samodzielność" radnych żydowskich

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komisji kolaudacyjnej z odbioru robót budowy domu mieszkalnego TOR przy ul. Dwernickiego, oraz muru przy ul. Tertila przystąpiono do wyboru członka Rady wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego Opieki Społecznej w Krakowie. (Pan prezydent wchodzi z urzędu). Wybory te miały przebieg wprost senzacyjny. Gdyż po raz pierwszy radni żydowscy zdobyli się na krok samodzielny, wysuwając własnego kandydata w osobie p. dra Lantnera i nie głosowali na kandydata Klubu Pracy posła ks. dra Lubelskiego, który z tego też powodu nie uzyskał potrzebnej ilości głosów. Charakterystycznym jednak jest, że radni żydowscy wykazują „samodzielność" w sprawach nie istotnych, natomiast w sprawach istotnych dla Żydów tej samodzielności nie wykazują. Ale najprawdopodobniej radni żydowscy dadzą się przebłagać, a przy następnym głosowaniu niewątpliwie już posłusznie podniosą ręce.

Wpłynęły trzy kandydatury. Kandydatem Klubu Pracy był poseł ks. dr Lubelski; klub radnych socjalistycznach wysunął kandydaturę p. prof. Ciołkosza, zaś klub żydowski wysunął kandydaturę p. dra Lantnera.

W głosowaniu tajnym p. prof. Ciołkosz otrzymał 17 głosów, poseł ks. dr Lubelski 16, a p. dr Lantner 6 głosów, a jedna kartka była próżna. (Na sali było 8 radnych żydowskich).

Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości głosów (21 głosów na 40 obecnych) p. prezydent zarządził przerwę, celem ewentualnego uzyskania porozumienia między klubami. Pertraktacje prowadzone w czasie przerwy nie doprowadziły jednak do żadnego rezultatu, wobec tego p. prezydent po wznowieniu posiedzenia usunął tę sprawę z porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej

Następnie po wyborze przewodniczącym posiedzenia ks. dra Lubelskiego, przewodniczący komisji rewizyjnej p. dyr. Gładyszewski odczytał sprawozdanie komisji rewiz. z zamknięć rachunkowych budżetu administracyjnego i przedsiębiorstw miejskich za rok 1935/6.

Inwentarz gminy

Po stronie aktywów suma bilansowa 22.850 tys. zł, po stronie pasywów 14.110 tys. zł. Majątek gminy wynosi zatem 8.740 tys. zł.

Przedsiębiorstwa miejskie zostały w roku sprawozdawczym przeszacowane, skutkiem czego aktywa elektrowni zmniejszyły się o 787 tys. zł, wodociągu o 657 tys. zł a tramwaju o 314 tys. zł. Aktywa rzeźni i gazowni nie zostały jeszcze przeszacowane ze względu na deficyt. Na skutek przeszacowania aktywa przedsiębiorstw zmniejszyły się o kwotę około 1.900 tys. zł.

Zadłużenie długoterminowe zmniejszyło się o 129 tys. zł na skutek skasowania funduszu emerytalnego. Zadłużenie krótkoterminowe zmniejszyło się o 94 tys. zł na skutek konwersji 94 tys. zł na zadłużenie długoterminowe. Pasywa przedsiębiorstw zmniejszyły się o 181 tys. zł wskutek oddłużenia. Zobowiązania wekslowe zmniejszyły się o 75 tys. zł na skutek wykupna weksli. Należności Skarbu Państwa zmniejszyły się o 157 tys. zł, również inne pasywa zmniejszyły się o około 470 tys. zł na skutek oddłużenia.

Bilans za rok 1935/36 zamyka się nadwyżką w kwocie 583.800 zł, z czego na skutek oddłużenia osiągnięto kwotę 560.600 zł, tak że właściwa nadwyżka wynosi 23.200 zł.

Niedobór budżetowy zmniejszył się w ciągu ostatnich dwóch lat o kwotę 819 tys. zł, tak że obecnie wynosi kwotę 449 tys. zł.

Długi miasta Tarnowa na dzień 31 marca 1936 r. wynosiły 6.305 tys. zł, podczas gdy w zeszłym roku wynosiły około 7½ miliona zł. Z dłużnej kwoty przypada 5,618 tys. zł na zadłużenie długoterminowe, 244 tys. zł na zadłużenie wekslowe, 45 tys. zł na kaucje gotówkowe i 397 tys. zł na inne zobowiązania krótkoterminowe.

Zaległości sum podatkowych i opłat samorządowych zmniejszyły się w porównaniu z rokiem poprzednim, a to częściowo na skutek energicznego ściągania pretensyj, oraz częściowo na skutek odpisania pretensyj nieściągalnych.

Wykonanie budżetu administracyjnego

Preliminowano w kwocie 1,329 tys. zł, wykonano w wysokości 1,400 tys. zł, czyli przekroczono o 71 tys. zł (około 5%).

Zdaniem komisji rewizyjnej kwota dotowana na kulturę i sztukę w kwocie 4.170 zł jest za skromna w stosunku do wielkości miasta i wysokości sumy bilansowej. Zdaniem komisji rewizyjnej należałoby również wydatnie podwyższyć kwotę na datki świąteczne dla ubogich i subwencje na półkolonie.

Ogółem wydatki zwyczajne były w roku 1935/6 wyższe niż w roku 1934/5 nominalnie o 131 tys. zł rzeczywiście zaś o 71 tys. zł. Różnicę tę stanowiły wydatki na regulację Wątoku (36 tys. zł) i deficyty przedsiębiorstw tj. rzeźni i tramwaju.

Na złagodzenie bezrobocia wydano bezpośrednio 74.500 zł, prócz znacznych kwot mieszczących się w różnych pozycjach budżetowych. Na opiekę społeczną łącznie z wydatkami na bezrobocie wydano 275 tys. zł, z czego 130 tys. zł z własnych funduszów, resztę z pożyczek i dotacyj. Ilość wszystkich robotników zatrudnionych w mieście waha się między 450 a 500.

Udział gminy w budowie pawilonu dla chorób zakaźnych przy szpitalu powsz. wynosił 51.400 zł.

W dochodach zwyczajnych wszystkie prawie działy wykazują wyższe wpływy niż preliminowano. Ogółem wpłynęło o 67 tys. zł więcej niż preliminowano.

Rzeźnia miejska

Wykonanie budżetu rzeźni za rok sprawozdawczy dało deficyt ponad 85 tys. zł przy spłacie długów ponad 244 tys. zł. Amortyzacji nie uskuteczniono. Deficytowy ten wynik pochodzi wyłącznie ze zbyt wysokiego zadłużenia rzeźni. Oddłużenie, które nastąpiło nareszcie br. prawie zupełnie nie odciążyło rzeźni na przyszłość. Odpisano wprawdzie kwotę 120 tys. zł i ustalono całe zadłużenie jako długoterminowe, ale przy zadłużeniu wynoszącym ponad 3,600 tys. zł, zmniejszenie o 120 tys. zł jest mało znaczące.

Wykonanie budżetu rzeźni za rok 1935/6 było dość korzystne w stosunku do preliminarza. Dochody dały nadwyżkę, a wydatki poza spłatą długów i wydatkami na nieruchomości były niższe. Dochody rzeźni wyniosły około 297 tys. zł. Wydatki zaś bez spłaty długów ponad 137 tys. zł.

Dochody rzeźni z roku na rok spadają a to przede wszystkim z powodu znacznej obniżki opłat od grudnia 1935 r.

Działem deficytowym rzeźni jest sprzedaż lodu sztucznego z powodu silnej konkurencji lodu naturalnego. Mimo to jednak nie można zaprzestać produkcji lodu ze względów higienicznych.

Zakłady asanizacyjne

Dochody i rozchody zakładu asanizacyjnego obracały się w kwotach 233 tys. zł. Rok sprawozdawczy zamyka się nadwyżką ponad 14 tys. zł, a w tym ponad 13 tys. zł w formie świadczeń rzeczowych na rzecz gminy. Z powodu obniżenia stawek opłat na cele czyszczenia miasta i wywóz śmieci, opłaty te przyniosły około 30 tys. zł mniej niż w roku ubiegłym. Ilość skrzyń zmniejszyła się do cyfry 1.322, a to z powodu zwolniania małych gospodarstw i domków na peryferiach od obowiązku posiadania tychże skrzyń.

Wydatki na płace robotników czyszczenia miasta zwiększono o 20 tys. zł. Dochody były o 4½% wyższe niż preliminowano. Wykonanie budżetu zakładu asanizacyjnego komisja uważa za korzystne.

Gazownia

Dochody i wydatki gazowni obracały się w roku sprawozdawczym w kwocie 254 tys. zł.

Zobowiązania gazowni wzrosły faktycznie w ciągu roku o 82.000 zł. Wobec poniesionej straty w r. 1934/35 zł 22.000, wykazuje gazownia w roku sprawozdawczym nadwyżkę budżetową zł 6.000, przy czym gazownia wydatkowała w tym roku na spłatę długów zł 7.300, świadczenia na rzecz budżetu administracyjnego wyniosły zł 33.500, a na emerytury zł 13.700.

W roku sprawozdawczym gazownia rozszerzyła sieć o 5 km (obecnie już o 7 km), oraz poczyniła szereg różnych technicznych ulepszeń w przedsiębiorstwie.

Gazownia, uzyskując nieznaczną wprawdzie obniżkę gazu, zaliczonej przez „Polmin" obniżyła także cenę gazu dla przedsiębiorstw przemysłowych. W rezultacie nastąpił poważny wzrost konsumcji gazu. Obecnie bowiem dla celów gospodarstwa domowego pobiera się rocznie okrągło 1 milion m³, a dawniej 600.000 m³, a dla celów przemysłowych okrągło 600.000, podczas gdy dawniej 250.000 m³.

Wodociąg

Przychody i rozchody obracały się w kwocie zł 491.000.

Majątek nieruchomości został w lutym br. przeszacowany przez pp. inż. Leuchtera i inż. Studnickiego i wynosi zł 2,945.040, ruchomości zł 65.888·82 łącznie zł 3,010.928·82.

Wodociągi należą do przedsiębiorstw dochodowych. Nadwyżka budżetowa wynosi zł 69.652·43, tj. przeszło 10.000 zł więcej, niż w roku ubiegłym.

Zaległości dłużników za podatek wodociągowy zwiększyły się o 17.399 — zł i wynoszą obecnie zł 331.257·80.

Na rozszerzenie ujęcia wody przewidziano kwoty zł 16.000·— i zł 4.700·—. Roboty są w toku. Wykonano nową studnię. W toku są prace nad połączeniem i zlewarem. Niezależnie od tego przebuduje się jedną starą studnię. Komisja rew. zaleca wprowadzenie wodomierzy we wszystkich realnościach. Komisja zauważa, że wodociąg jest jedynym niezadłużonym przedsiębiorstwem miejskim i że administracja tego przedsiębiorstwa jest prowadzona należycie i oszczędnie.

Elektrownia

Przychody i rozchody elektrowni w r. 1935/36 obracały się w kwocie zł 880.000. Majątek elektrowni został przeszacowany, a to nieruchom. na 1,347.586·50, ruchomości 143.067·10, zapasy na zł 94.546·86. Łącznie aktywa z dotychczasowej sumy zł 2,372.411·03 przeszacowano na zł 1,585.200·46. Zobowiązania elektrowni wynoszą łącznie 580.000 zł.

Elektrownia jest najrentowniejszym przedsiębiorstwem, bowiem w roku 1935/36 prócz wykazanej kwoty zł 81.857·80 jako nadwyżki budżetowej, świadczyła elektrownia na rzecz budżetu administracyjnego w gotówce okrągło zł 174.000, a w oświetleniu, w materiałach i robociźnie zł 43.000, spłaciła długów na zł 64.000, emerytury wynosiły zł 38.000, łącznie zł 439.000, podczas gdy w roku poprzednim suma przytoczonych wyżej pozycyj wyniosła zł 415.000.

Administracja elektrowni prowadzona jest należycie i oszczędnie.

Komisja rewizyjna zaleca wzięcie przez zarząd miejski pod obrady sprawy obniżenia ceny za licznik, jak również zaniechanie pobierania czynszu dzierżawnego za licznik po czasie, gdy licznik został przez konsumenta w całości pokryty.

Tramwaj

W roku sprawozdawczym przeszacowano nieruchomości tramwaju z 347.120 zł na 153.504 zł, ruchomości z 163.202·84 na 43.050 zł. Łącznie zatem aktywa z dotychczasowej wysokości zł 520.322·84 przeszacowano na zł 196.554. Oddłużenie dla tego przedsiębiorstwa wynosi około 37.000 zł. Zobowiązania łącznie z kapitałem zakładowym wynoszą 286.000 zł, majątek 203.000 zł, niedobór majątkowy 83.000 zł.

Sprzedaż biletów wyniosła w roku sprawozdawczym 92.000, wobec 84.000 zł w roku zeszłym, a zatem o 4.300 zł więcej.

Komisja zauważa, że z powodu nie poczynienia żadnych inwestycyj, zużycie inwentarza jest coraz większe. Przy tego rodzaju gospodarce tramwaj w niedługim czasie musiałby ulec przymusowej likwidacji.

Komisja zaleca nadto zmianę taryfy tramwajowej w tym kierunku, by pozostawiając cenę dotychczasową 20 gr za przejazd całej linii, wprowadzić również bilety po 10 gr za połowę trasy od stacji końcowych do przystanku naprzeciw Komunalnej Kasy Oszczędności, jak również od tegoż przystanku do stacji końcowych.

Uwagi ogólne

W uwagach ogólnych stwierdza komisja rewizyjna znaczne urealnienie bilansu gminy, które nastąpiło na skutek przeszacowania wartości majątkowych, oraz w wykonaniu budżetu administracyjnego, dostosowanie się do preliminarza i do rzeczywistych wpływów.

Po przeprowadzeniu oddłużenia, zadłużenie wewnętrzne gminy z około 7,150.000 zł spadło na okrągło 6,300.000 zł, a niepokryty deficyt budżetowy z około 1,152,000 zł na około 449.000 zł.

Wydatki na spłatę długów wraz z długami krótkoterminowymi w 5-ciu pierwszych lat mają wynosić rocznie po 300.000 zł, natomiast po 5-ciu latach — około 400.000 zł rocznie, co stanowczo przerasta zdolność płatniczą gminy. Wynika więc z tego, że oddłużenie gminy, które miało umożliwić gminie spłatę długów bez naruszenia jej zdolności płatniczej, oraz bez zbytniego ścieśnienia w wydatkach na różne cele, nie spełniło swego zadania.

W końcu komisja rewizyjna wnosi o przyjęcie i zatwierdzenie zamknięć rachunkowych funduszu administracyjnego i przedsiębiorstw miejskich za rok 1935/35, oraz o udzielenie bilansowego tym pracownikom miejskim, którzy w godzinach nadliczbowych pracowali przy sporządzeniu bilansu.

Optymizm nie jest uzasadniony

Wyjaśnień odnośnie do sprawozdania komisji rewizyjnej udzielił p. prezydent, podkreślając zmniejszenie deficytu budżetowego mimo zmniejszenia się dochodów gminy. I mimo, że świadczenia ludności zostały zmniejszone, bo obniżono czynsz najmu w domach miejskich o 10—15%, obniżono opłaty za czyszczenie miasta i wywóz śmieci, za gaz, prąd elektryczny i wodę, opłaty rzezalniane, udzielono ulg podatkowych dla dobrych płatników — to jednak nie

zmniejszono wydatków na najważniejsze cele. Natomiast zmniejszono wydatki na administrację. Aczkolwiek budżet jest zrównoważony, to jednak — oświadczył p. prezydent — optymizm nie jest uzasadniony. Zadłużenie miasta jest wielkie, spłata długów wysoka, a po 5 latach spłata długów będzie jeszcze wyższa. Również położenie Komunalnej Kasy Oszczędności nie uprawnia do optymizmu.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. prezydent przedstawił działalność poszczególnych działów administracyj i przedsiębiorstw miejskich, przy czym podkreślił, że ostatnio przystąpiono do energicznego ściągania zaległości szczególnie za wodę.

Postulaty opozycji

W dyskusji zabrał głos p. prof. Ciołkosz, który żądał uchwały Rady w sprawie przekroczeń budżetowych, oraz równomiernego traktowania wszystkich dłużników przy egzekwowaniu zaległości bez jakichkolwiek przywilejów dla niektórych, żądał podwyższenia kwoty na opiekę społeczną, oświadczył się za utrzymaniem tramwaju i za dwiema taryfami za bilety tramwajowe, a w końcu oświadczył, że klub socjalistyczny ze względów zasadniczych wstrzyma się od głosowania nad wnioskiem o przyjęcie i zatwierdzenie zamknięć rachunkowych.

Radny p. Pogoda, podkreślając zasługi zarządu miejskiego koło zrównoważenia budżetu wniósł o zatwierdzenie zamknięć rachunkowych.

Na wniosek zarządu miejskiego powziętym na posiedzeniu ad hoc zwołanym w czasie przerwy w obradach Rady — Rada zatwierdziła większością głosów przekroczenia budżetowe, a następnie przyjęła i zatwierdziła zamknięcia rachunkowe.

Zadłużenie miasta wobec K. K. O.

Następnie Rada po krótkiej dyskusji upoważniła zarząd miejski do zwrócenia się do Polskiego Banku Komunalnego z prośbą o przejęcie długu gminy wobec Komunalnej Kasy Oszczędności. Przejęcie to nastąpiłoby w ten sposób, że Bank udzieliłby miastu pożyczkę w obligacjach w wysokości zadłużenia w Komunalnej Kasie Oszczędności. Kasa zaś otrzymałaby od Banku Komunalnego gotówkę za wszystkie obligacje. W ten sposób zamrożony dług miasta wobec Kasy zostałby upłynniony, coby kasie umożliwiło wyjście z obecnej opresji finansowej. A swój dług miasto spłaci Polskiemu Bankowi Komunalnemu w ciągu 50 lat. Sprawa jest na dobrej drodze i będzie najprawdopodobniej korzystnie dla miasta i Kasy załatwione.

Ze względu na spóźnioną porę, posiedzenie odroczono na 9 bm. v.

Praca dla Bicur ubitachon — wielką akcją ludową

Akcja na fundusz umocnienia i zabezpieczenia jiszuwu palestyńskiego rozwija się bardzo pomyślnie. Społeczeństwo żydowskie zrozumiało wyjątkowe znaczenie tej akcji, która nie tylko ma zapewnić bezpieczeństwo i spokój w Palestynie, ale umożliwi na szeroką skalę zakrojoną pracę kolonizacyjną, a co za tym — nową wielką aliję.

Akcja zbiórkowa przybrała charakter ludowy. Prawie wszystkie warstwy ludności żydowskiej, mimo notorycznej pauperyzacji, ofiarnie, często ponad stan, składają datki na rzecz Bicur ubitachon.

Równolegle do akcji starszego obywatelstwa odbywa się akcja młodzieży. Młodzież zarówno zorganizowana, jak nie zorganizowana, uczęszczająca do szkół przeprowadza akcję samoopodatkowania. Nadto kolportuje młodzież znaczek Bicur ubitachon i nalepki, które cieszą się wielką popularnością.

Ukarani

Starostwo powiatowe tarnowskie ukarało za wykroczenia § 1 rozp. M. S. Wewn. z dnia 20 lutego 1923 r. Dz. U. R. P. Nr 22 poz. 139 (brak cennika lub nie uwidocznienie cen na poszczególnych towarach) grzywną następujące osoby:

Po zł 50: Kranz Baruch, Kirschenbaum Izak.

Po zł 25: Mazgaj Stanisław, Teichler Rachela, Rubin Naftali, Obstfeld Chaja, Lieberman Leon, Wahrenberg Chaskiel, Bäcker Ida, Lewniowska Chaja, Selinger Chana, Lanzgrodk Josna, Kirschenbaum Gizela, Jassy Berta, Klein Chiel, Piekarczyk Teofil, Goldberg Erna, Wolker Hela, Schlüsel Zelma, Lustig Józef, Kalb Mandel, Herz Izak Mechel, Rosenblatt Jakób, Kratzer Maria, Jurek Helena, Lehrhaupt Tauba, Zughaft Regina, Perlberg Izrael Berl, Kawa Wojciech, Głuszak Wanda, Bornio Karolina, Freindel Izak, Kohane Getzel, Ausenberg Chaim, Gärtner Rywka, Freier Klara, Schiffer Pela, Scharf Syma Irom, Temmer Abraham, Hochstätter Necha, Kuzdra Stanisław, Sekułowicz Julia, Surowiec Katarzyna, Bąk Jan, Gomułka Katarzyna, Landau Nina, Kuss Adela, Kocialska Maria, Elbiger Izak, Kusiak Maria, Berkelhammer Mendel, Rand Jakób Izak.

Po 20 zł: Blumner Małka.

Po 10 zł: Przybyło Andrzej, Piotrowski Andrzej, Schwimmer Abraham.

SALA NEUMAN — SALOMON MALZ
Brzesko — Tarnów
zaręczeni w listopadzie 1936
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

ברכת מזל טוב לבבית לחברנו שלמה מלץ לארושיו את העלמה שרה נוימן. — תהי דרכם סוגה בשושנים.
חיים ויחזקאל שלזינגר, אברהם באיר, שמעון סלומון

ברכת מזל טוב חמה למר שלמה מלץ לארושיו את העלמה שרה נוימן.
אהרן רינהולד ורעיתו

Z okazji zaręczyn p. Salomona Malza z p. Salą Neumanówną serdecznie gratulują
Izraelowie Kochowie, S. Tellerowie
Hersch Leib Kornhäuser

Z okazji zaręczyn p. Salomona Malza z p. Salą Neumanówną serdecznie gratulują
Markusowie Bohrerowie

לחברנו מנדל לזר, ראש ועדת קרן תל חי בעירנו ועובד מסור ונאמן לטובת קרננו, אנו שולחים לארושיו את בחירת לבו רבקה זילבר מטרנובז׳ג ברכת מזל טוב מעומק הלב — יהי ביתו בית נאמן בישראל.
ועדת קרן תל חי בטרנוב

לחברנו הפעיל והמסור מנדל לזר לארושיו את בחירת לבו העלמה רבקה זילבר מטרנובז׳ג אנו מביעים ברכת מזל טוב חם ולבבי. — יהי רצון שיזכה לבנות את ביתו ביהודה העצמאית.
הועד המקומי של הצה״ר בטרנוב
מפקדת ברית החיל בטרנוב
מפקדת בית״ר בט־נוב

Z okazji zaręczyn p. Marka Jortnera z p. Frydzią Schächter z Brodów serdecznie gratulują
Aronowie Reinholdowie

Nowy zarząd kahalny

W sobotę 31 października br. odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego komisji wyborczej p. dra Menderera zebranie wyborcze Rady dla wyboru zarządu kahalnego.

Jak już w poprzednim numerze podaliśmy wpłynęło w przepisanym terminie 5 list kandydatów. W głosowaniu lista Nr 1 Bundu otrzymała 5 głosów (4 bundowskie i 1 głos przedstawiciela Poale Syjonów). Lista ta zdobyła 2 mandaty i wybrani zostali pp. Dawid Batist i Mojżesz Feuereisen, zastępcy Salamon Sporn i Samuel Zucker.

Lista Nr 2 pp. Aberdama i Gerstena uzyskała 2 głosy, zdobywając 1 mandat, który przypadł p. Chaimowi Aberdamowi, a jego zastępcą jest p. Gabriel Gersten.

Lista Nr 3 bloku syjonistycznego uzyskała 7 głosów, zdobywając 4 mandaty. Wybrani zatem zostali pp. Wolf Götzler, dr Abraham Chomet, dr Mieczysław Menderer i Izrael Kohn, zastępcy Henryk Fluhr, Chune Fessel, Henryk Holländer, Izrael Honig.

Lista Nr 4 uzyskała 2 głosy, zdobywając 1 mandat, który przypadł p. Maurycemu Hutterowi, a jego zastępcą jest p. Hersz Steinhauer.

Lista Nr 5 Agudy i grupy bobowskiej uzyskała 4 głosy, zdobywając 2 mandaty i wybrani zostali pp. Aron Rosenzweig i Chaskel Neuman, zastępcy Salomon Wolk i Simche Kornhauser.

Ponieważ członkowie Rady wybrani do zarządu składają swe mandaty radzieckie, a w ich miejsce wchodzą kolejni zastępcy, wobec tego skład Rady będzie obecnie następujący: pp. Józef Heuman, dr Wolf Schenkel, Chiel Kurz, Izak Schönwetter, Izrael Honig, dr Juliusz Dresner, Artur Volkman (blok syjonistyczny); Ginger Ignacy i Zysze Haber (rzemieślnicy); Izak Grünbaum, Józef Zeller, Izrael Gross, Józef Szyja Last (Bund); mgr Dawid Lenkowicz (Poale Syjon lewica); Mechel Chrapliwy (Klauz i Bełz); Eliasz Gewürz, Salamon Mehr, Markus Keller (Aguda); Gabriel Gersten (prywatna) i Izrael Wind (grupa bobowska).

Uprawnienie rabina przy wyborze prezydium kahalnego

W sprawie udziału rabina w posiedzeniu zarządu kahalnego mającego dokonać wyboru prezydjum, związek rabinów R. P. ogłosił następującą oświadczenie:

Na podstawie art. 4 i 15 obowiązującej ustawy o gminach żydowskich w Polsce, według której rabin Gminy jest pełnoprawnym członkiem zarządu gminy żydowskiej p. minister Wyznań i Oświaty wydał w dniu 26 czerwca 1931 r. zarządzenie dla wszystkich wojewodów pod numerem 2968—31, że rabin Gminy żydowskiej winien być zaproszony na pierwsze posiedzenie zarządu Gminy celem wyboru przewodniczącego, jeśli zaś rabin nie będzie zaproszony wybór przewodniczącego będzie nieważny.

Z organizacji syjonistycznej

Nowo wybrany komitet lokalny przystępuje do wielkiej akcji werbunkowej. W tym celu proklamowanym będzie w najbliższych dniach miesiąc organizacyjny. Z dniem 15 bm. uruchomionym zostanie Uniwersytet ludowy przy organizacji syjonistycznej. Ponadto rozważany jest projekt rozpoczęcia wielkiej akcji na rzecz budowy żydowskiego domu ludowego— któryby pomieścił wszystkie organizacje i instytucje syjonistyczne. W tym celu odbędzie się w najbliższych dniach konferencja porozumiewawcza wszystkich zainteresowanych organizacyj.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem wzmocnionego chóru pod batutą p. dyr. Künstlera. W czasie modlitwy odśpiewane zostaną następujące utwory religijne w nowym opracowaniu muzycznym:

Piątek 6 bm. Początek modlitwy o godz. 4·25 wieczór: 1) Lecha dodi. 2) Haszkiwejnu.

Sobota 17 bm. Początek modlitwy o godz. 8·30 rano: 1) Mimkomcha. 2) Brich szmej. 3) Naaricach.

Komunikaty

W lokalu stowarzyszenia kupców i przemysłowców w Tarnowie odbędzie się w niedzielę dnia 8 b. m. o godz. 18 przy ul. Goldhamera 3, zgromadzenie kupców, połączone z referatem p. mgra E. Neugassera n. t. „Postanowienia dekretu Prez. Rzplitej z dnia 29 września 1936 o odroczeniu eksmisyj z lokali handlowych i przemysłowych", Wstęp wolny.

„Wizo". Dnia 15 listopada urządzamy w salach Bristolu WIELKI KIERMASZ dla dzieci z urozmaiconym programem, ze współudziałem uczenic pp. dr Ladner-Osterweilowej i Schmojsówny. — Początek o godz. 3-ciej.

Cijonim Baalej Mikcoa. W sobotę 7 bm. wygłosi tow. mgr Dintenfass referat n. t. „Zewrzeć szeregi". Początek punktualnie o godz. 3 popoł. Goście mile widziani.

Wizo. We wtorek 10 bm. odbędzie się o godz. 4·30 popoł. w lokalu własnym herbatka z referatem p. Silberpfeningowej n. t. „Mendele Mocher Sfarim". Goście mile widziani.

— Posiedzenie wydziału odbędzie się we środę 11 bm. o godz. 6 wiecz. Uprasza się o punktualne przybycie.

Org. Brurja. W piątek 6 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się jak zwykle „Chumasz" z tow. D. Leiblem.

— W sobotę 7 bm. o godz. 3 popoł. referat tow. J. Glassa n. t. „Nachum Sokołów", o godz. 8 wiecz. Tnach z tow. F. Lehrhauptem.

Walne zgromadzenie tow. „Safa Berura" w Tarnowie odbędzie się w niedzielę 8 bm. o godz. 6 wiecz. w sali towarzystwa przy ul. św. Anny 1.

Z ochronki żydowskiej. Ochronka żydowska w trosce o dzieci znajdujące się pod jej opieką rozszerzyła swój zakres działania i zdniem 1 listopada rozpoczęła akcję dożywiania dzieci ochronki, które codziennie otrzymują podwieczorki składające się z bułki i mleka względnie kakau.

Ponadto ochronka rozpoczęła też pracę oświatowo-uświadamiającą wśród dzieci i ich rodziców.

W niedzielę wygłosił pierwszy odczyt p. dr Dintenfass n. t. „Higiena w życiu codziennym".

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, ½ str. 175 zł, ¼ str. 90 zł, ⅛ str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** Drukiem I. Engelberga w Tarnowie